



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

X kadencja

# Zapis stenograficzny

z posiedzenia  
Komisji Nadzwyczajnej  
do spraw Klimatu (50.)

4 stycznia 2022 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego (druk senacki nr 602, druki sejmowe nr 1847, 1848 i 1848-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 45)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący  
Stanisław Gawłowski)

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Jest już pan minister, więc możemy zacząć kolejne posiedzenie komisji, pięćdziesiąte posiedzenie komisji...

(*Senator Jadwiga Rotnicka: To już tyle?*)

Tak, pięćdziesiąte.

(*Głos z sali: Mały jubileusz.*)

Mały... Poważny jubileusz, nawet nie mały.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Właśnie. Może niepotrzebnie to powiedziałem.

Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego.

Czy są jakieś uwagi do porządku? Nie widzę zgłoszeń.

Bardzo serdecznie witam pana Piotra Pyzika, podsekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, jednocześnie pełnomocnika do spraw restrukturyzacji energetyki, górnictwa. Jeżeli pełnej nazwy nie wymieniłem, Panie Ministrze, to przepraszam, ona jest długa, jak zdażyłem zauważyć. Za bardzo trudny obszar pan odpowiada, więc tym bardziej miło, że pan jest tutaj dzisiaj z nami. Witam pana współpracownika z Ministerstwa Aktywów Państwowych. Witam pana Jacka Partykę, zastępcę dyrektora Departamentu Wspierania Polityk Gospodarczych w Ministerstwie Finansów.

Chciałbym przywitać posła sprawozdawcę...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...ale go nie ma, więc go nie przywitam. A to jest...

(*Głos z sali: Projekt sejmowy.*)

...poselski projekt ustawy, złożony przez grupę posłów.

Ja 11 stycznia będę miał możliwość przedstawić inicjatywę Senatowi w Sejmie i się tam wybięram, nie wyobrażam sobie, żebym nie uczestniczył w tym posiedzeniu. Skoro nie ma posła sprawozdawcy, to też pokazuje, jaką wagę posłowie przywiązują do tego projektu ustawy. Tak więc nie będziemy mieli wprowadzenia do projektu. Za chwilę poprosimy pana ministra o opinię rządu, tylko i wyłącznie, a wprowadzenia nie będziemy mieli. Posłowie, widać, niezbyt poważnie traktują, jak zakładam, ten projekt ustawy, bo nie Senat. Nie chcę przyjąć do wiadomości, że lekceważą Senat.

Panie Ministrze, poproszę pana o pana opinię i stanowisko rządu w sprawie tego projektu poselskiego, bo tak na tę ustawę patrzę.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
PIOTR PYZIK**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

(*Przewodniczący Stanisław Gawłowski: Panie Ministrze, tylko proszę przysunąć mikrofon.*)

Tak, tak.

Ja pozwoliłem sobie zdjąć...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przed wszystkim bardzo chciałbym podziękować za tak ciepłe przywitanie. A poseł sprawozdawca prawdopodobnie utknął gdzieś w drodze, bo jedzie z Małopolski.

Chciałbym przedstawić w kilku zwięzłych punktach problem, z którym do państwa dzisiaj przychodzimy. Ustawa o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego przewiduje wprowadzenie do istniejącego aktu

prawnego nowych rozwiązań, umożliwiających udzielenie wsparcia publicznego na redukcję zdolności produkcyjnych przedsiębiorstwom górniczym objętym systemem wsparcia, zwanym dalej dopłatami, oraz umorzenie z mocy prawa zobowiązań przedsiębiorstw górniczych objętych systemem wsparcia wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także Polskiego Funduszu Rozwoju. Zgodnie z ustawą dopłaty będą finansowane ze środków pochodzących z budżetu państwa, tj. z dotacji lub skarbowych papierów wartościowych.

Obowiązujący stan prawny, to jest ustawa z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, DzU z 2019 r., poz. 1821, z późn. zm., stanowi, że przedsiębiorstwa górnicze mogą zbyć do 31 grudnia 2023 r. kopalnię, zakład górniczy lub jego oznaczoną część, prowadzące wydobycie węgla kamiennego lub roboty górnicze, w celu przeprowadzenia ich likwidacji na rzecz przedsiębiorstwa górnictwa, o którym mowa w art. 8 ust. 1, tj. Spółki Restrukturyzacji Kopalń SA, w skrócie SRK. Podstawową działalnością Spółki Restrukturyzacji Kopalń jest likwidacja przejętego majątku oraz prowadzenie restrukturyzacji zatrudnienia, która polega m.in. na wypłacie świadczeń osłonowych w postaci urlopów górniczych, urlopów dla pracowników zakładów przeróbki mechanicznej węgla oraz jednorazowych odpraw pieniężnych. Określone w ustawie zadania są finansowane głównie za środków pochodzących z budżetu państwa. Proponowane w nowelizacji ustawy rozwiązania nie mają odzwierciedlenia w obecnie obowiązujących przepisach.

Jeśli chodzi o rozwiązania zawarte w nowelizacji, wygląda to tak. Do ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego zostały wprowadzone elementy nowego systemu wsparcia, który jest częścią podpisanej w dniu 21 maja 2021 r. pomiędzy stroną rządową a stroną społeczną tzw. umowy społecznej dotyczącej transformacji sektora górnictwa węgla kamiennego oraz wybranych procesów transformacji województwa śląskiego. Konkretnie chodzi o możliwość przekazywania przedsiębiorstwom objętym systemem wsparcia środków budżetowych na dopłaty do redukcji zdolności produkcyjnej oraz umorzenia z mocy prawa zobowiązań pieniężnych zarówno wobec ZUS, które zostały rozłożone na raty lub których termin płatności został odroczone w oparciu o ustawy covidowe,

jak i z tytułu wsparcia finansowego udzielonego przez Polski Fundusz Rozwoju SA w ramach programu rządowego udzielania dużym przedsiębiorstwom wsparcia finansowego.

Powyższe rozwiązania są częścią systemu wsparcia przedstawionego Komisji Europejskiej w procesie prenotyfikacji, który został rozpoczęty w dniu 26 maja 2021 r. przez złożenie Komisji Europejskiej programu pomocowego dla spółek wydobywczych działających w sektorze wydobywczym górnictwa węgla kamiennego, zwanego nowym systemem wsparcia.

Ustawa zakłada umorzenie pozostałych do spłaty zobowiązań pieniężnych przedsiębiorstwa górnictwa objętego systemem wsparcia z tytułu składek na: po pierwsze, ubezpieczenia społeczne w części finansowanej przez ubezpieczonych i płatnika; po drugie, Fundusz Pracy; po trzecie, Fundusz Solidarnościowy; po czwarte, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych; po piąte, Fundusz Emerytur Pomostowych i, po szóste, ubezpieczenia zdrowotne, które na mocy umów zawartych przed dniem 31 grudnia 2021 r. i obowiązujących na dzień 31 grudnia 2021 r. zostały rozłożone na raty lub których termin płatności został odroczone w oparciu o art. 29 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, DzU z 2021 r., poz. 423, z późn. zm., oraz art. 152b ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 i innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, tu odpowiednio DzU z 2021 r., poz. 2095, 2120, 2133, 2262 i 2269.

Ponadto zgodnie z ustawą wymagalne oraz niewymagalne zobowiązania pieniężne przedsiębiorstwa górnictwa z tytułu wsparcia finansowego udzielonego przez Polski Fundusz Rozwoju SA w ramach programu rządowego udzielania dużym przedsiębiorstwom wsparcia finansowego wprowadzonego na podstawie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...O którym mowa w art. 21a...

*(Głos z sali: Jadąc samochodem...)*

*(Przewodniczący Stanisław Gawłowski: Ktoś nam się włącza, więc...)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Głos z sali: Ktoś jedzie samochodem...)*

*(Przewodniczący Stanisław Gawłowski: Tak. Spróbujmy wyłączyć tego kogoś.)*

Tak, może tak.

...ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o systemie instytucji rozwoju, DzU z 2021 r., odpowiednio poz. 1010 i 2219, podlegają umorzeniu z mocy prawa w całości. Umorzenie z mocy prawa zobowiązań pieniężnych, o których mowa powyżej, będzie możliwe po wydaniu przez Komisję Europejską decyzji stwierdzającej, że to umorzenie jest zgodne z rynkiem wewnętrznym. Ponadto zgodnie z ustawą spłata zobowiązań pieniężnych podlega zawieszeniu do dnia wydania decyzji przez Komisję Europejską, nie później jednak niż do dnia 31 grudnia 2023 r.

Na podstawie przedmiotowej ustawy dodaje się rozdział 2a poświęcony redukcji zdolności produkcyjnych. Skutkiem wprowadzenia zaproponowanych przepisów jest możliwość przekazywania przedsiębiorstwu objętym systemem wsparcia środków pochodzących z budżetu państwa na dopłaty. Dopłata stanowić będzie dodatnią różnicę pomiędzy kosztami kwalifikowanymi działalności wydobywczej a przychodami kwalifikowanymi z uwzględnieniem zastosowania ceny referencyjnej. Dopłata będzie przekazywana w formie dotacji z budżetu państwa lub przez podwyższenie kapitału zakładowego przedsiębiorstwa górniczego objętego systemem wsparcia skarbowymi papierami wartościowymi na podstawie odpowiedniej umowy o przyznanie dotacji na finansowanie dopłaty lub umowy o podwyższeniu kapitału zakładowego zawartej między ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalini a właściwym przedsiębiorstwem górnichym objętym systemem wsparcia. Zaproponowane formy finansowania są analogiczne do obecnie ujętych w ustawie. Wyliczenie, wydatkowanie i rozliczanie dopłat oraz funkcjonowanie przedsiębiorstwa górniczego i wchodzących w jego skład wyznaczonych jednostek produkcyjnych w ramach systemu wsparcia będzie podlegało monitoringowi, kontroli i weryfikacji, które będą prowadzone przez Agencję Rozwoju Przemysłu SA oraz ministerstwo.

Ustawa zawiera także delegację ustawową dla ministra właściwego do spraw gospodarki złożami kopalini do wydania rozporządzenia. Wydając akt wykonawczy, będzie on brał pod uwagę przeznaczenie dopłat, zapewnienie sprawności ich wypłacania oraz efektywne wydatkowanie środków z budżetu państwa, a zostaną w nim określone szczegółowe warunki systemu wsparcia w zakresie dopłat, w tym sposób ustalania

wysokości dopłat, koszty i przychody kwalifikowane, sposób ustalania ceny referencyjnej, zasady monitorowania, kontroli i weryfikacji udzielonej pomocy publicznej, ponadto szczegółowe warunki i tryb przyznawania dopłaty z uwzględnieniem jej formy oraz tryb rozliczania dopłat, a także warunki powodujące czasowe wstrzymanie wypłaty przyznanej dopłaty.

Dodatkowo ustawa wyłącza stosowanie art. 9a ust. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym, DzU z 2021 r., poz. 1933, do nabywania przez Skarb Państwa akcji lub udziałów przedsiębiorstwa górniczego objętego systemem wsparcia. W przypadku konieczności zapewnienia dalszego funkcjonowania przedsiębiorstw trwale nierentownych, których istnienie jest konieczne ze względu na bezpieczeństwo państwa i które wymagają wsparcia finansowego państwa, Skarb Państwa będzie mógł nabyć ich akcje lub udziały po cenie innej niż rynkowa, w tym przypadku akurat wyższej.

W ustawie został określony maksymalny limit wydatków z budżetu państwa na dopłaty w latach 2022–2031 w kwocie 28 miliardów 821 milionów zł. Limit jest zgodny z wyliczeniami przedstawionymi Komisji Europejskiej w trakcie procesu prenotyfikacyjnego. Proponowane w przedmiotowym projekcie rozwiązania są zbieżne z nowym systemem wsparcia, który jest częścią wynegocjowanej przez stronę rządową ze stroną społeczną umowy społecznej dotyczącej transformacji sektora górnictwa węgla kamiennego oraz wybranych procesów transformacji województwa śląskiego, podpisanej 25 maja 2021 r.

Podsumowując, powiem, że nowelizacja ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego jest konieczna, gdyż bez pomocy państwa może nastąpić niekontrolowana upadłość spółek górnichych, a w konsekwencji zostanie zagrożone bezpieczeństwo energetyczne państwa. Istotny w tej kwestii jest również spokój społeczny na Śląsku. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Pani Mecenas – bardzo serdecznie witam panią Danutę Drypę – poproszę o opinię Biura Legislacyjnego.

Ja mam, Pani Mecenas, jeszcze dodatkowo 2 pytania. Wcześniej poprosiliśmy pana ministra o informację, zwracałem się o to przed posiedzeniem komisji, dostałem odpowiedź i mam taką uwagę. Teraz bardzo się obawiam, nie wiem, co z tym zrobić, bo mam już różne doświadczenia z rządem PiS. Dostałem taką informację, z której wynika... Jest tu napisane: „uwaga – dane wrażliwe”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Jest tu taka uwaga. Dostaliśmy odpowiedź pana ministra i tam jest taka informacja: „uwaga – dane wrażliwe”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ja nie wiem, co ja mam z tym zrobić, skoro one są wrażliwe. Czy ja mam je przed przeczytaniem spalić? Ja już je udostępniłem senatorom. Przy tym uważam, że w ogóle nie ma takiego pojęcia „dane wrażliwe”, ale muszę panią dopytać dla własnego bezpieczeństwa, czy ja mogę się nimi swobodnie posługiwać, czy nie.

**PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
PIOTR PYZIK**

Jeśli można? To jest bardzo dobre pytanie, dlatego że tu jest mowa o danych, które są, tak jak podkreślono, wrażliwe, a posiedzenie jest też chyba transmitowane w internecie i to też jest chyba związane z pewnymi proceduralnymi historiami...

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Chciałbym, Pani Ministrze, powiedzieć, że w parlamencie działamy w bardzo określony sposób. Jeżeli to nie jest posiedzenie objęte tajemnością, to nie ma pojęcia „wrażliwe”, „jakieś”. My się tymi danymi będziemy posługiwać, po prostu. I pan nie może, nawet w przyszłości, to taka delikatna uwaga...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Piotr Pyzik: Przepraszam najmocniej, że wchodzę w zdanie, ale w ogóle nie było to moją intencją, broń Boże.)*

...nam sugerować, że my się czymś nie możemy posługiwać. Ale już dla bezpieczeństwa

procesowego dopytuję o to panią mecenas. To pierwsze pytanie.

I drugie. To jest de facto ustawa o pomocy publicznej. Czy ona wymaga notyfikacji?

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
DANUTA DRYPA**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Odpowiadając na pytanie pierwsze dotyczące danych wrażliwych, którymi zostałam zaskoczona, powiem, że dane wrażliwe związane są z ochroną danych osobowych i podlegają...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Jest definicja wskazująca, co należy rozumieć przez pojęcie „dane wrażliwe” i jak należy je chronić.

Tak jak pan przewodniczący powiedział, posiedzenia Senatu, posiedzenia komisji senackich są posiedzeniami jawnymi. Jeżeli z jakichś powodów zachodzi potrzeba, aby pewne dane czy informacje, czy kwestie poruszane na posiedzeniu komisji były objęte klauzulą tajemności, to należy zastosować odpowiednie procedury. Samo stwierdzenie, że jakieś dane są wrażliwe, jest tylko stwierdzeniem. Tak przynajmniej, mówiąc spontanicznie...

*(Przewodniczący Stanisław Gawłowski: Czyli nie należy się nimi przejmować?)*

Jeśli nie ma wniosku o to, żeby posiedzenie komisji było tajne, to nie.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Projekt ustawy jest jawny.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa: Tak, jak najbardziej.)*

No właśnie. I dotyczy prawdziwej materii, więc nie wyobrażam sobie, żeby traktował te dane inaczej niż jako jawne.

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
DANUTA DRYPA**

Teraz kwestia dotycząca notyfikacji. Mamy tutaj specyficzną sytuację, ponieważ jest to

projekt poselski i zgodnie z Regulaminem Sejmu w takich przypadkach, jeżeli istnieje podstawa, przypuszczenie, że projekt dotyczy udzielenia pomocy, marszałek Sejmu powinien wystąpić z wnioskiem o opinię do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Wiemy z uzasadnienia, że mimo że jest to projekt poselski, w kwestii dotyczącej notyfikacji cała ta procedura została już wszczęta. Ona jest niezakończona. Może przedstawiciele rządu udzielić bliższych informacji. W każdym razie ten temat nie jest zapomniany, toczy się niejako równoległe do procedowania nad tą ustawą. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Pani Mecenasz, dyskutujemy nad bardzo konkretnym projektem ustawy, tym złożonym przez grupę posłów i ja nie wiem, co robi rząd, bo być może rząd ma inny projekt ustawy i inny projekt ustawy próbuje sobie notyfikować. Jeżeli tak jest, to rząd nam o tym powie albo rząd powie, że to jest projekt rządowy, który skrócił sobie ścieżkę, de facto złamał Regulamin pracy Rady Ministrów, i zamiast przeprowadzić konsultacje społeczne wrzucił ten projekt jako wrzutkę poselską. Za chwilę się tego dowiemy.

Na razie rozumiem, że notyfikacja powinna być uzyskana, że marszałek Sejmu powinien wystąpić, zastosować odpowiednią drogę. A co robi rząd, to zostawiam. To jest projekt poselski, trzymamy się drogi poselskiej. Mam w związku z tym pytanie: czy marszałek Sejmu zastosowała procedurę wynikającą z konieczności notyfikacji tegoż konkretnego projektu?

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
DANUTA DRYPA**

Marszałek Sejmu nie zastosował tej procedury.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dobrze. Dziękuję bardzo.  
Otwieram dyskusję.

Pierwsza zgłosiła się do dyskusji pani marszałek.

**SENATOR  
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam wiele uwag do tej ustawy, ale pierwsza i podstawowa kwestia to cel tej ustawy, dlatego że pan minister tutaj wyraźnie powiedział, że ona ma ustalić zasadę udzielania wsparcia publicznego na redukcję zdolności produkcyjnych. Tylko że w tej ustawie nie znalazłam ani jednego słowa na temat redukcji zdolności produkcyjnych. Redukcja zdolności produkcyjnych w kopalniach polega przede wszystkim na ograniczeniu liczby ścian wydobywczych, pól wydobywczych, rejonów, poziomów, ruchów, później kopalń, do tego następuje redukcja zatrudnienia i redukcja majątku. W tej ustawie nie ma na ten temat ani słowa, ani o redukcji pól, ani zdolności, ani ilości, ani majątku. Za to jest mowa o redukcji wydobycia i umorzeniu wielomiliardowych zobowiązań, przede wszystkim na rzecz ZUS, a także podatków. Ja tutaj zaraz będę pytać pana ministra o rekompensaty np. dla gmin, które tracą 22% z CIT, który zostanie umorzony.

Następna kwestia. Art. 5f ust. 1 tej ustawy mówi o wygaszaniu zdolności wydobywczych, a nie produkcyjnych, czyli nie ma spójności. Treść tej ustawy mówi o tym, jak dopłacać i liczyć dopłaty, a nie o tym, jak wygaszać, jak redukować, jak wygaszać zdolności produkcyjne. W mojej ocenie jako mieszkanki województwa śląskiego – i to wyraźnie mówię – Górnego Śląska jest to kolejne oszustwo dla górników, kolejne mamienie górników, obiecywanie, że rząd im coś da i nadal będą mogli w taki sposób pracować. Przypominam, że dzisiaj zaczął się protest w kopalniach Polskiej Grupy Górniczej. To jest pierwsza uwaga.

Druga moja uwaga jest taka, że ta ustawa zwalnia przedsiębiorstwa górnicze objęte tym wsparciem z gromadzenia środków na fundusz likwidacji kopalń. A ten fundusz likwidacji kopalń właśnie służy redukcji zdolności produkcyjnych. W związku z tym mam pytanie. To z czego będą redukowane zdolności produkcyjne w tych kopalniach, skoro zostają one zwolnione

z gromadzenia środków na fundusz likwidacji kopalń?

Następna kwestia to jest art. 5 pkt 6 ustawy, czyli art. 26c: Ministerstwo Finansów przekaże w latach 2022–2031 skarbowe papiery wartościowe z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego. Tutaj pan przewodniczący mnie wyprzedził, bo miałam dokładnie to samo pytanie. To jest zakamuflowana dotacja. A już w wielu opiniach na temat budżetu państwa czytamy, że w taki sposób ucieka się od finansowania wydatków, które powinny być finansowane z budżetu państwa, poprzez takie właśnie kwestie. Od kilku już lat w realizacji tych zadań w górnictwie wykorzystuje się mechanizm przekazywania różnym podmiotom skarbowych papierów wartościowych. Jest to nieprzejrzyste. Ja tylko przypominam, że spółka Polska Grupa Górnicza wyemitowała obligacje o wartości 2,4 miliarda zł, które zakupione zostały przez różne spółki państwowe, przede wszystkim energetyczne, podkreślam to, i wiemy już z informacji z ubiegłego roku, że wszystkie te obligacje... tak naprawdę te spółki musiały utworzyć odpisy, ponieważ to jest wartość zero. To jest taka kwestia.

Kolejna kwestia. Tabelki, które pan minister przysłał nam w odpowiedzi na pytania, są absolutnie niespójne, już jeśli chodzi o tytuły. Pierwsza z tabelki obrazuje dopłaty do redukcji zdolności produkcyjnych w latach 2022–2031, a druga tabelka, która powinna być adekwatna do pierwszej, mówi o redukcji, ale już nie zdolności produkcyjnych, tylko wydobycia węgla w tych samych latach. Czyli my nie redukujemy żadnych zdolności produkcyjnych, redukujemy tylko wydobycie. I co ciekawe? Za tymi wielomiliardowymi dotacjami do tej redukcji zdolności wydobywczych idzie bardzo symboliczny spadek wydobycia, czasami nawet jego utrzymywanie się w poszczególnych kopalniach. Zwróciłabym uwagę np. na zakłady górnicze „Sobieski” i „Janina” w latach 2022, 2023, 2024 i 2025. Żadna redukcja wydobycia nie następuje, wszędzie cały czas jest trzy czterysta. A w tych samych latach, gdy popatrzymy na drugą tabelkę, te same zakłady górnicze dostają: w 2022 r. – 646 milionów, w 2023 r. – 482 miliony, w 2024 r. – 469 milionów, czyli de facto te kopalnie dostaną 2 miliardy 52 miliony za utrzymanie wydobycia przez kolejne 4 lata. No to jaka to jest redukcja cokolwiek?

Średnia redukcja wydobycia w Polskiej Grupie Górniczej na podstawie tych tabelki to jest o 28%, czyli o 6,5 miliona za 20,7 miliarda zł. Jeżeli sobie to przeliczymy na średnią cenę tony, to wychodzi 3 tysiące zł. A wiedzą państwo, ile wczoraj kosztowała tona węgla w ARA? 107 dolarów, 107,7 dolara. A my będziemy robić to w taki sposób, że u nas ta tona wyjdzie po 3 tysiące zł. To jest w ogóle niewiarygodne, jak można w taki sposób oszukiwać górników. Oszukuje się mieszkańców Śląska, oszukuje się stronę społeczną, tak, oszukuje się stronę społeczną. Bo to, że dzisiaj jest protest w Polskiej Grupie Górniczej, to jest efekt tego, że strona społeczna zrozumiała, że cały czas jest mamiona.

Najciekawszy jest harmonogram, który jest tu wskazany. Maj–grudzień 2021 r. – robocze rozmowy z Komisją Europejską. Pamiętajmy, że porozumienie ze związkami zawodowymi było we wrześniu 2020 r. Czyli przeciągano to w taki sposób. Do końca stycznia 2022 r. – wniosek notyfikacyjny. Rozpatrzenie przez Komisję Europejską – kilkanaście miesięcy. A tu jeszcze w tej ustawie pada ostateczna data 31 grudnia 2023 r. Mnie się to kojarzy z jednym, z końcem działania tego rządu. Czyli po prostu to jest przeciąganie sprawy i dopłacanie z budżetu państwa. Być może w ogóle nie będzie na to zgody, nie będzie notyfikacji Komisji Europejskiej, ale Skarb Państwa dopłaci te pieniądze, a potem niech się kolejny rząd martwi. To absolutnie nie ma nic wspólnego z żadną restrukturyzacją ani ograniczaniem zdolności produkcyjnych.

Mam też kilka pytań tego typu. Co to jest cena referencyjna? Ja się nie spotkałam z tym, żeby węgiel miał cenę referencyjną. Oczywiście z tej ustawy wynika... Pytam, bo ta cena referencyjna będzie miała bardzo duży wpływ na to, jaka będzie wysokość dofinansowania. I to minister właściwy do spraw gospodarki złożami kopalni określi sposób ustalania ceny referencyjnej. To może dzisiaj pan minister podałby mi algorytm do ustalania tej ceny. Jest to rzecz kuriozalna.

No i generalna, główna, podstawowa rzecz: nie ma notyfikacji. W tej ustawie jest tylko informacja, że system wsparcia stanowi pomoc publiczną. Jak zresztą nasi senaccy legislatorzy stwierdzili, to jest tylko informacja, która nie powinna się w takim akcie znaleźć.

Jedna moja konkluzja: kolejne oszustwo dla mieszkańców Śląska, dla górników, dla gmin górniczych, a za 2 lata niech sobie następn



z tym radzą. Ja już takich reform w górnictwie przeżyłam kilka, w związku z tym wiem, o czym mówię. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pani senator Halina Bieda.

**SENATOR**  
**HALINA BIEDA**

Ja chciałabym zapytać, kontynuując niejako pytanie pani marszałek. Z treści ustawy wynika, że miała ona zostać wprowadzona od razu. Czy państwo mają jakieś informacje co do tej notyfikacji? To jest to, o czym także pan przewodniczący mówił. Kiedy zakładają państwo – choć to projekt poselski, ale rozumiem, że i tak rząd będzie musiał się z tym zmagać – wydawanie środków? I dlaczego w tej ustawie nie zostało zawarte np. to, żeby po każdym roku trzeba było sprawozdawać osiągnięte cele? Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.

To ja jeszcze dopytam, jeżeli mogę, bo kwestia notyfikacji jest tu poruszona. Powiem tak, ja tu jednak rozdzielałam, to są różne projekty, ale jeżeli państwo je połączycie, to będę wtedy dopytywał o to, kto jest autorem projektu ustawy, a jeżeli rząd, to dlaczego złamaliście regulamin Rady Ministrów. Tak więc będziecie mieli z tym kłopot jakby trochę innego rodzaju.

Będę dopytywał, bo pan jest, Panie Ministrze – teraz już przeczytam pełną nazwę – pełnomocnikiem rządu do spraw transformacji spółek energetycznych i górnictwa węglowego. Premier Morawiecki 3 miesiące temu na posiedzeniu Rady Ministrów, przepraszam, Rady Europejskiej podjął bardzo ważną decyzję, a tam mógł jako pojedynczy kraj, tylko i wyłącznie tam mógł to blokować – z naszego punktu

widzenia czy z mojego punktu widzenia od razu powiem, że dobrze, że tego nie zrobił – zgodził się na taki dokument, który się nazywa „Fit for 55”, czyli „Gotowi na 55”, chodzi o redukcję emisji gazów cieplarnianych o 55%. Tego nie da się zrobić bez poważnej reformy energetyki, tudzież górnictwa. Część bloków energetycznych siłą rzeczy będzie wyłączana z powodu śmierci technicznej, pan to pewnie wie lepiej niż ja, do roku 2030. W obszarze dotyczącym węgla kamiennego to jest w zasadzie 80% mocy wytwórczej. Chyba poza „Opolem” i nieczynnym „Jaworzniem” wszystkie pozostałe są w dramatycznej... tzn. albo są modernizowane, albo przechodzi się na gaz, albo trzeba podejmować tego typu decyzje. Tak więc tym bardziej proces restrukturyzacji w górnictwie węgla kamiennego jest uzasadniony.

To nie jest tak, że premier mówi coś na posiedzeniu Rady Europejskiej, a my potem żyjemy jakby w innej rzeczywistości i mówimy, że przez lata będziemy dokładać miliardy złotych nawet nie do zamykanych kopalń, pani marszałek przed chwilą to uzasadniała, bo będziemy dopłacać do funkcjonowania nierentownych kopalń. One są nierentowne. W zeszłym roku, w roku 2021 strata w górnictwie węgla kamiennego to są 4 miliardy czy 3 miliardy zł. Nie pamiętam dokładnie, ale to jest mniej więcej taka kwota.

Tak więc na siłę szukacie rozwiązania, żeby zapewnić pewnie baronom związkowym i nieudolnym zarządom w tych spółkach spokój, a jednocześnie oszukujecie górników, ludzi tam pracujących, bo wszystkie te decyzje, które mają wymiar europejski, wskazują na to, że zgadzacie się na proces, który dotyczy restrukturyzacji i zamykania, a nie wykazujecie w dokumentach, które przedstawiacie, faktycznej redukcji zdolności wydobywczych, tylko pokazujecie dopłatę do poszczególnych kopalń. I jeszcze na koniec de facto – to jest najbardziej oburzające – chcecie to finansować poza budżetem państwa. To jest dla mnie niepojęte, że wy wprost mówicie o tym, że w ramach obligacji skarbowych chcecie to finansować. Ja w ogóle sobie tego nie... Komu te obligacje będą przekazane, Panie Dyrektorze? Ministrowi? Spółkom?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Bezpośrednio spółkom? I one będą sprzedawać wasze obligacje skarbowe? Jak to... A kto tym...

(*Senator Gabriela Morawska-Stanecka: Spółkom energetycznym...*)

A kto będzie ten dług spłacał? To jest po stronie... To jest poza budżetem. Czy wy naprawdę się nie boicie? Mówię wam z doświadczenia, że nie powinniście nawet myśleć w tych kategoriach, a wy podejmujecie tego typu decyzje.

Mam głębokie przeświadczenie, że to jest projekt rządowy, ale ponieważ chcieliście skrócić ścieżkę, bo nie chcieliście prowadzić konsultacji społecznych, poszliście takim trybem, łamiąc wszelkie zasady i reguły gry. Na swój sposób wszystkim, którzy się pod tym podpisali, ale rozumiem, że to są, jak na razie, posłowie, a żaden nie raczył, bo korki... No, Panie Ministrze, wszyscy jesteście dorośli. Gdyby chciał, toby był, nie chciał, więc go nie ma. Nie ma co tłumaczyć kogoś, kogo tu nie ma, po prostu. Pan chciał być i pan jest. Pan zresztą ma taki obowiązek i pan tu jest. I na swój sposób naprawdę panu współczuję, choć zgodził się pan tam pracować, więc już dzisiaj jest to pana odpowiedzialność, a przecież takiego obowiązku pan nie miał.

(*Senator Gabriela Morawska-Stanecka: Jeszcze 1 pytanie...*)

Jeszcze pani marszałek ma 1 pytanie, a potem oddam panu głos.

**SENATOR  
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Ja jeszcze mam do pana ministra pytanie, jeżeli mogę przy tej okazji. W odpowiedzi, którą pan minister przesłał panu przewodniczącemu, na pytanie, według jakiego harmonogramu i w jakim zakresie poszczególne kopalnie redukować będą swoje zdolności wydobywcze – mówmy o zdolnościach wydobywczych – pan odpowiadał, i ja bardzo bym chciała na piśmie uzyskać odpowiedź na punkt 4, że do 2022 r. zostanie przeanalizowana możliwość wykorzystania zasobów węgla koksowego ruchu „Bielszowice”. Czy została przeprowadzona taka analiza i jaki jest jej wynik?

Następna kwestia to punkt 5. Kopalnia „Bolesław Śmiały” zakończy eksploatację w 2028 r. Przeanalizowana zostanie możliwość inwestycji w złoża za Rowem Bełckim. Kiedy będzie taka analiza? Ja przypominam tylko, że kopalnia „Bolesław Śmiały” w 80% przekazuje węgiel do

Elektrowni „Łaziska”, w której 2 bloki energetyczne zostały wyłączone w zeszłym roku, a następne będą wyłączone w 2025 r. W 2020 r. przez bardzo długi czas ta elektrownia prawie w ogóle nie funkcjonowała z powodu awarii. W związku z tym, jeżeli Elektrownia „Łaziska” zakończy swój byt, przynajmniej te bloki węglowe na węgiel z kopalni „Bolesław Śmiały” – bo to jest do tego dostosowane, tam są nawet podziemne chodniki, którymi ten węgiel jedzie – to po co w ogóle analizować sprawę złoża za Rowem Bełckim. To jest, przypominam, wcale nie taki dobry węgiel. Złoże za Rowem Bełckim nigdy nie było przeznaczone do eksploatacji. Obszar zlewni Gostyni nigdy nie był zabezpieczany przed szkodami górniczymi. Przejście Rowu Bełckiego spowoduje zupełną zmianę warunków hydrologicznych i geologicznych w tym rejonie. To jest teren płaski, a wiadomo, co się dzieje wtedy, kiedy na takim terenie prowadzona jest eksploatacja górnicza. I ja się dziwię, że te chore pomysły pojawiają się w sytuacji, kiedy my podpisaliśmy się nie tylko pod „Fit for 55”, ale również pod programem Unii Europejskiej, w którym jest mowa o tym, że jeżeli będzie nowa eksploatacja, nowe pola eksploatacji będą otwierane, to nie będzie wsparcia dla tego rejonu z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Dlatego chciałabym otrzymać również w odniesieniu do punktu 5 bardzo szczegółowe wyjaśnienia.

Kolejna rzecz, szóstka. Kopalnia „Sośnica” zakończy eksploatację w 2029 r., zweryfikowana zostanie możliwość pozyskania koncesji z partii „Makoszowy”. Dokładnie taka sama sytuacja jak w punkcie poprzednim. Kiedy będzie ta analiza? To jest ogromny koszt.

I następna kwestia. Chciałabym wiedzieć, jakie są państwa plany i końcowe decyzje, jeżeli są już jakiegokolwiek, odnośnie do kopalni „Piast-Ziemowit”, głównie chodzi mi o ruch „Imielin”, w przypadku którego została unieważniona decyzja środowiskowa.

Tyle. Dziękuję. Na te pytania chciałabym otrzymać odpowiedzi na piśmie od pana ministra.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.  
Panie Ministrze, proszę.

Potem jeszcze pana dyrektora w tej części dotyczącej obligacji jednak będę męczył, ale najpierw pana ministra.

Proszę.

**PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
PIOTR PYZIK**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Celem ustawy jest utrzymanie płynności finansowej 3 firm: PGG, Węglokoksu i Tauronu Wydobyć. Jeżeli ta płynność nie zostanie utrzymana, to dojdzie w naszym kraju do dekarbonizacji niekontrolowanej, a chyba nikt z nas tego nie chce, zwłaszcza że byłoby to bezpośrednim zagrożeniem bezpieczeństwa energetycznego kraju.

Jeśli chodzi o ruch „Bielszowice”, tu przeskoczę, to z tego, co wiem, wynika, że ta analiza jest już zrobiona. Tam jest ok. 5–10% węgla, który by się nadawał do mieszania i byłby przydatny, powiedzmy, do dalszych działań. Jednak ze względu na tąpnięcie, które tam miało miejsce dokładnie miesiąc temu, prawdopodobnie nic z tego nie wyjdzie, gdyż zagrożenie tam jest bardzo wysokie.

Co do pozostałych kwestii, jeśli chodzi o to, o co pani marszałek pytała, to pozwolę sobie odpowiedzieć na piśmie.

Jeśli zaś chodzi o te wcześniejsze pytania szczegółowe, to prosiłbym o zabranie głosu pana dyrektora Jonasza Drabka, gdyż on brał udział w całym procesie prenotyfikacyjnym i na pewno ma o tym wiedzę daleko większą ode mnie. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Panie Dyrektorze, poproszę.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICTWA  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
JONASZ DRABEK**

Dzień dobry.

Jonasz Drabek, Departament Górnictwa w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

Szanowni Państwo!

Ja może, zanim odniosę się szczegółowo do tych pytań, które tu przed chwilą padły, przedstawię kilka zdań takiego rysu historycznego, jeżeli chodzi o rozmowy ze stroną społeczną i w ogóle cały wniosek notyfikacyjny oraz rozmowy z Komisją Europejską.

We wrześniu 2020 r. zostało podpisane porozumienie z górnikiemami, zaś umowa społeczna została zawarta 28 maja 2021 r. Ta umowa społeczna po wielu miesiącach negocjacji, po pierwsze, zakończyła cały etap strajków na Śląsku i niepokojów społecznych, po drugie, jest to umowa społeczna, która jest dokumentem, można by powiedzieć, historycznym, ponieważ ona określa sposób odchodzenia od węgla w perspektywie do roku 2049, nie tylko sposób odchodzenia od węgla, lecz również sposób transformacji całego regionu.

Od tamtego momentu złożyliśmy do Komisji Europejskiej wniosek prenotyfikacyjny, który zawiera wszystkie elementy pomocowe niezbędne do tego, żeby, po pierwsze, utrzymać płynność finansową w spółkach i zapewnić funkcjonowanie tych spółek, po drugie, zrealizować to, co zostało podpisane w umowie społecznej. Mechanizm wniosku prenotyfikacyjnego nie ma formalnego zakończenia, co oznacza, że nie kończy się żadną decyzją, pozytywną lub negatywną opinią. Jest to przedstawienie intencji państwa członkowskiego Komisji Europejskiej, a konkretnie Dyrekcji Generalnej ds. Konkurencji. 2 grudnia byliśmy z panem ministrem, tzn. ja byłem z panem ministrem na rozmowach w Dyrekcji Generalnej ds. Konkurencji. Wtedy to uzyskaliśmy jednoznaczную zgodę na to, żeby jak najszybciej złożyć wniosek notyfikacyjny, a następnie Komisja Europejska rozpocznie formalną procedurę analizowania tego wniosku i zadawania kolejnych pytań.

Oprócz bezpośrednich spotkań z Komisją Europejską na takim wysokim szczeblu politycznym odbywa się szereg spotkań na poziomie roboczym. To są spotkania, które ja prowadzę. Odpowiadam na bardzo dużo pytań, odpowiadam na piśmie, spotykamy się, wyjaśniamy bardzo różne kwestie. Komisja Europejska jest tym procesem bardzo mocno zainteresowana, rozumie sytuację, w jakiej znajduje się Polska, wie, jakie jest uzależnienie polskiej energetyki od węgla kamiennego i brunatnego. Komisja w rozmowach jest nam bardzo przychylna. Spodziewamy

się, że oficjalna decyzja, jeżeli złożymy wniosek notyfikacyjny w styczniu, pod koniec stycznia, tak jak obiecaliśmy Komisji, najprawdopodobniej zapadnie w okresie od 6 do 12 miesięcy.

Przypadek Polski jest przypadkiem bardzo skomplikowanym. Jest to ostatnie państwo członkowskie, które zwraca się o pomoc publiczną dla górnictwa. To po pierwsze. Po drugie, mechanizmy, które zostały zastosowane, są mechanizmami, które nie znajdują w tej chwili odzwierciedlenia w przepisach prawa. W związku z tym notyfikacja będzie realizowana na podstawie przepisów traktatowych. Stąd też cały wniosek notyfikacyjny i jego opiniowanie jest procesem skomplikowanym.

Niemniej można powiedzieć, że ten poselski projekt nowelizacji ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego jest zbieżny z intencjami wniosku notyfikacyjnego, jest zbieżny z intencjami rządu. Mogę tutaj dodać, że te mechanizmy, które zostały wskazane w ustawie, są zbieżne z tym, co zostało wskazane we wniosku prenotyfikacyjnym i co miało być czy o będzie wskazane we wniosku notyfikacyjnym.

Nowelizacja ustawy, można powiedzieć, jest drugim krokiem, ponieważ pierwszym krokiem była poprzednia nowelizacja umożliwiająca przekazanie ruchów „Pokój” „Jastrzębie” do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Tak więc ta ustawa przygotowana przez państwa posłów jest to drugi krok w realizacji umowy społecznej zawartej z górnikiemami.

Padło pytanie o fundusz likwidacji. Zawiesza się składki na fundusz likwidacji zakładu górniczego, ponieważ kopalnie będą finansowane z systemu dopłat, czyli z systemu pomocy publicznej, i nie ma najmniejszego sensu przekazywanie środków na fundusz likwidacji, skoro i tak środki na likwidację zakładów górniczych będą przekazywane z budżetu państwa. To jest pierwsza sprawa.

Padło pytanie dotyczące art. 26c. To jest artykuł... Aha, chodzi o mechanizm finansowania. To zaraz się do tego odniosę.

Chciałbym się odnieść do art. 5f, czyli do dodania nowego rozdziału dotyczącego redukcji zdolności produkcyjnych. W tym rozdziale w art. 5f ust. 5 jest delegacja dla ministra właściwego do spraw gospodarki złożami kopalini do określenia w drodze rozporządzenia kilku kluczowych kwestii, które będą miały później wpływ na wypłatę dopłat. Po tym, jak rozpoczęły

się prace, jak ten projekt ukazał się na stronach sejmowych, Ministerstwo Aktywów Państwowych rozpoczęło prace nad tym dokumentem. I to właśnie w rozporządzeniu i nawet jeszcze później, mogę powiedzieć, w mechanizmie będzie opisany szczegółowy system pobierania tych opłat, kwalifikacji kosztów, kwalifikacji wydatków. Mamy dosyć duże doświadczenie, jeżeli chodzi o finansowanie redukcji zdolności produkcyjnych. Do 2018 r. taki mechanizm funkcjonował. Był on oparty właśnie o ustawę, o rozporządzenie i o metodologię. W związku z tym w tej chwili razem z przedsiębiorcami górnictwa, z Agencją Rozwoju Przemysłu, z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z doradcą finansowym, z doradcą prawnym, z legislatorami pracujemy nad treścią rozporządzenia i nad treścią metodologii, tak żeby ten system był spójny i żeby można było wydatkowanie tych pieniędzy w pełni kontrolować.

Tutaj padła też taka sugestia, że system czy dotacja nie idzie w parze z likwidacją zdolności produkcyjnych. No, trudno mi się zgodzić z taką tezą, ponieważ tylko w ciągu najbliższych 10 lat likwidacja zdolności produkcyjnych wyniesie prawie 30% i jest ona zgodna z harmonogramem wynegocjowanym ze stroną społeczną. W kolejnych latach ta likwidacja będzie bardziej pogłębiona, tak aby do roku 2049 ten harmonogram zamknąć.

Cena referencyjna będzie określona w rozporządzeniu. Mamy szkic, mamy wstępny projekt tego rozporządzenia. W tej chwili go konsultujemy. Ten mechanizm jest tam zaproponowany. W momencie gdy opracujemy projekt, oczywiście on się stanie projektem publicznym, więc przejdzie normalny tryb uzgodnień.

Padło pytanie dotyczące tego, dlaczego nie sprawozdajemy co rok. Nie sprawozdajemy co rok, ponieważ co rok jesteśmy kontrolowani przez NIK. W tej sytuacji nie ma sensu wpisywanie takiego rozwiązania do ustawy. Najwyższa Izba Kontroli rokrocznie kontroluje wydatkowanie części budżetowej związanej z górnictwem węgla kamiennego i sprawozdaje to do parlamentu.

Padło tu też kilka sugestii ze strony pani przewodniczącej dotyczących analiz, które są wskazane w punkcie 4 odpowiedzi, która to z kolei jest zgodna z umową społeczną. Część tych analiz została zrealizowana. To jest np. analiza, jeżeli chodzi o węgiel koksujący, która

została zrealizowana przez Polską Grupę Górniczą. W związku z sytuacją, która miała miejsce ostatnio w kopalni „Ruda Bielszowice”, i zaważeniem się chodnika, tragiczną śmiercią 2 górników, ta analiza będzie musiała być ponownie zweryfikowana, ponieważ sytuacja w tej kopalni po tym wypadku diametralnie się zmieniła.

Podsumowując, mogę powiedzieć tyle, że projekt ustawy, o którym teraz rozmawialiśmy, jest w pełni zbieżny z intencjami wniosku prenotyfikacyjnego, który będzie zgłoszony, wychodzi on również naprzeciw oczekiwaniom społecznym i jest elementem realizacji umowy społecznej zawartej w zeszłym roku z górnikaми. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Pani Marszałek, chce pani dopytać?

**SENATOR**  
**GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Ja bym miała wiele pytań do pana, ale myślę, że to nie jest ten czas, niestety, nie mamy na to czasu. Ale bardzo mnie zainteresowało to, co pan powiedział w ostatnich zdaniach, czyli to, że przez Polską Grupę Górniczą została zrobiona analiza możliwości wykorzystania zasobów węgla w ruchu „Bielszowice”, ale po wypadku 4 grudnia okazało się, że sytuacja jest diametralnie inna. Czy Zarząd Polskiej Grupy Górniczej i ludzie, którzy tam pracują, nie mają zielonego pojęcia, z jaką kopalnią mają do czynienia? Przecież to, jakie są warunki geologiczne, jakie jest zagrożenie metanowe, jakie są zagrożenia tąpnięciami, to jest elementarz każdego, kto prowadzi ruch zakładu górniczego, czyli de facto najpierw tej kopalni, a później też Zarządu Polskiej Grupy Górniczej. To na czym polega ta odmienność analizy? Bo ja spodziewałabym się, że te kwestie, które doprowadziły do tego wypadku, były właśnie podstawą do wniosków wyciągniętych w tej analizie.

Proszę mi wytłumaczyć, w jaki sposób ta sytuacja była diametralnie inna i jest diametralnie inna po tym wypadku, który był naturalną konsekwencją prowadzenia eksploatacji w tego typu kopalniach jak akurat kopalnia „Bielszowice”.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICTWA**  
**W MINISTERSTWIE**  
**AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH**  
**JONASZ DRABEK**

Już, z przyjemnością tłumaczę.

Otóż analiza została wykonana przed wypadkiem i wykazywała ona, że jedynie między 5% a 10% węgla koksowego nadaje się do baterii koksowniczych, które posiadamy w Polsce. Czyli jeżeli chcemy produkować koks, to tylko i wyłącznie 5–10% węgla koksowego możemy wykorzystać z kopalń rudzkich, pozostały może to być koks z Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Po wykonaniu tej analizy odbyło się spotkanie zespołu roboczego, bardzo szerokiego, i ta analiza została przedstawiona. W późniejszym terminie, po kilku tygodniach nastąpił wypadek, wypadek w chodniku, który miał rozciąć to złoże i był chodnikiem badawczym. Po tym wypadku urząd górniczy zamknął ten chodnik. Nie ma wejścia do tego rejonu i przez najbliższe miesiące na pewno tego wejścia nie będzie. Stąd moje stwierdzenie, że sytuacja diametralnie się zmieniła, ponieważ w tym rejonie ze względów bezpieczeństwa po wypadku, którego nikt się nie spodziewał i nikt nie mógł przewidzieć, nie można dalej prowadzić robót górniczych.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.

To ja też jeszcze dopytam, bo nie ukrywam, że dość systematycznie czytam różnego rodzaju informacje o aferach związanych ze spółkami górniczymi, o wielkich, wielomilionowych stratach wynikających ze złego zarządzania, choćby w spółce zależnej JSW Inwestycje, ale mógłbym takich przypadków wymienić znacząco więcej. Tak jak powiedziałem, złe, gigantycznie złe zarządzanie, brak doświadczenia i wiedzy kadry kierowniczej, którą tam zatrudniliście jako Ministerstwo Aktywów Państwowych, przyczynia się m.in. do tak wielkich strat.

Kolejny obszar to gigantyczny import węgla z Rosji. Takich rekordowych ilości importu węgla do Polski z Rosji, z innych krajów nigdy wcześniej nie notowaliśmy. To jest kolejny powód, dla którego te kopalnie przynoszą straty.

Ale rozumiem... Odnoszę się tylko i wyłącznie do jednego zdania pana ministra, tego

o utrzymaniu płynności finansowej 3 spółek. Pan minister to dość jednoznacznie powiedział. Nasze posiedzenie jest nagrywane, więc to zostało już nagrane i zapisane. To tylko pokazuje, że rzeczywiście intencja nie jest związana wprost z redukcją i nie uzyskanie w takim wymiarze żadnej notyfikacji. Skończy się tak jak ze stoczniami, tzn. wtedy również rząd PiS, tylko w latach 2005–2007, dokładał do stoczni, mimo że nie miał notyfikacji, a potem Polska musiała likwidować zdolności i to w trybie przyspieszonym, bo nieudolność rządu, brak wiedzy, brak przewidywania doprowadziły do tej sytuacji.

Skoro wy dzisiaj mówicie, że rozpoczęliście proces notyfikacji, pod koniec stycznia 2022 r. złożycie wnioski... Panie Dyrektorze, przypominam, że mówimy o 2 różnych aktach. Ja mam pełną świadomość tego, że to jest dokładnie ten sam dokument, ale jak pan tego nie powie publicznie, że to jest ten sam dokument, to ja będę twardo mówił, że mówimy o 2 różnych aktach, dokumentach. Pod koniec stycznia rozpoczynacie notyfikację. To od kiedy wy o tym wiecie, o tym problemach? Dowiedzieliście się wczoraj? Miesiąc temu? Pół roku temu? Rok temu? Co robiliście przez te 6 lat czy 7 lat, siódmy rok, żeby uzyskać notyfikację dla procesu restrukturyzacji? Zwłaszcza że – to też nie jest żadną tajemnicą – pakiet klimatyczno-energetyczny został podpisany w marcu 2007 r. przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego, a zgodził się na ten pakiet rząd Jarosława Kaczyńskiego. Pewne konsekwencje wynikają z tych wszystkich rzeczy i wy to wszystko musicie wiedzieć. Zakładam, że wiecie, bo nie przyjmuję do wiadomości, że w Ministerstwie Aktywów Państwowych pracują ludzie, którzy nie mają elementarnej wiedzy. Zakładam, że to wszystko wiecie. Tak więc dlaczego tak późno rozpoczynacie te procesy? Parlament nie może pracować pod takim patronatem nieudolności rządu. To świadczy tylko i wyłącznie o nieudolności rządu, o braku wiedzy.

Ja, Panie Ministrze, po raz kolejny zauważę, z całym szacunkiem do pana, że pan jest kolejnym pełnomocnikiem rządu do tych spraw. Był tu niedawno pan minister Soboń. Nie wiem, czym on się teraz zajmuje, bo tak sobie przerzucacie ludzi, raz zajmuje się polityką społeczną, teraz chyba samorządami. To po prostu wszystko naprawdę świadczy o tak niepoważnym, tak lekceważącym traktowaniu problemu górnictwa, o lekceważeniu górników, że nie da się

poważnie dyskutować o tak nadzwyczajnie poważnym problemie.

Powiedział pan, że nie zgadza się pan, Panie Dyrektorze, z tą częścią zdolności redukcyjnych i pomocy. Pani marszałek wykazała na przykładzie 1 kopalni, tzn. ZG „Sobieski” i ZG „Janina”, wystarczy przyłożyć tabelkę dotyczącą dopłaty do redukcji zdolności w latach 2022–2031 i tam się pojawiają kwoty 400 milionów, ponad 400 milionów zł, i czytać wielkości opisujące redukcję zdolności. No przecież to jest żart. Panie Dyrektorze, no nie możecie tak nas traktować. Jeśli wam się wydaje, że ktoś nie potrafi czytać i posługiwać się logicznie dokumentami, to jesteście w głębokim błędzie. Tego się nie da potraktować poważnie.

Ponieważ ten dokument, ten projekt ustawy nie ma notyfikacji – to nie do was, ponieważ jest on poselski – pani marszałek powinna...

Mogłaby mi pani jeszcze raz przypomnieć, co pani marszałek powinna zrobić, do kogo wystąpić?

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
DANUTA DRYPA**

Na podstawie Regulaminu Sejmu marszałek Sejmu powinna wystąpić do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o uzyskanie opinii. To jest pierwszy krok.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Opinii o tym, czy ta ustawa wymaga notyfikacji.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa: Tak.*)

Ponieważ już wiemy, że wymaga, to zapytam, co dalej powinno się dziać z tym projektem ustawy, gdyby pani marszałek dostała opinię, że wymaga notyfikacji.

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
DANUTA DRYPA**

Panie Przewodniczący, może powiem tak: jeżeli projekt wymaga notyfikacji, to następnie

decyzję w sprawie dokonania notyfikacji podejmuje prezes Rady Ministrów.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Czyli tak naprawdę pani marszałek powinna wstrzymać prace nad tym projektem ustawy.

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
DANUTA DRYPA**

Można powiedzieć, że tak. Panie Przewodniczący, żeby pomoc mogła być udzielona, musi być pozytywna decyzja Komisja Europejskiej, Unii Europejskiej. Dopóki takiej decyzji nie będzie, dopóty tej pomocy nie można udzielić.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

A my do tego momentu w ogóle nie powinniśmy pracować nad projektem ustawy.

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
DANUTA DRYPA**

Nie. Projekt ustawy może być przygotowany.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Projekt, ale nie ustawa.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa: Tak, tak.)*

Projekt, ale nie ustawa.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa: Tak.)*

Nie ustawa.

**SENATOR  
HALINA BIEDA**

Dlatego też pytałam o to – bo ta ustawa wchodzi w życie następnego dnia po podpisaniu

– kiedy będą wydawane środki, czy będzie oczekiwanie na notyfikację.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Przepraszam bardzo panią senator. Grzecznie powiem: usłyszeliśmy przed chwilą od pana dyrektora, że notyfikacja będzie, że pod koniec stycznia złożą wnioszek, potem czekamy od 6 do 12 miesięcy, a pomoc ma być udzielona już w roku 2022. Ja naprawdę chcę być poważny, ale nie da się być poważnym człowiekiem, jak czyta się taki knot prawny.

Pani Mecenas?

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
DANUTA DRYPA**

Panie Przewodniczący, ja chciałabym tylko wyjaśnić pewną kwestię. Ustawa ta skonstruowana jest w ten sposób – pokażę to na przykładzie art. 5a – że spłata zobowiązań pieniężnych... Może jeszcze inaczej: art. 5a ust. 1 mówi o tym, że pewne płatności podlegają umorzeniu z mocy prawa w dniu wydania przez Komisję odpowiedniej decyzji. Czyli w tym momencie one nie będą umorzone. Ale jest tu też taka regulacja, która mówi o tym, że spłata zobowiązań pieniężnych będzie zawieszona do dnia zakończenia postępowania przez Komisję Europejską, ale nie później niż do dnia 31 grudnia 2023 r. Zatem w tym zakresie istnieje to niebezpieczeństwo, że jeśli Komisja Europejska nie wyda takiej decyzji, to z tymi zawieszonymi spłatami trzeba będzie coś zrobić. No, nie będą one mogły być tak zawieszane. Zaś w przypadku innych zobowiązań będzie tak, że będą one podlegały umorzeniu w momencie, kiedy Komisja Europejska wyda odpowiednią decyzję.

**PRZEWODNICZĄCY  
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Jeszcze raz. A czy ta umowna dotacja w formie obligacji będzie mogła być udzielona przed wydaniem decyzji przez Komisję Europejską, czy nie?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**DANUTA DRYPA**

Panie Przewodniczący, może bym poprosiła o pomoc rząd, ponieważ trudno mi tutaj mówić o zakresie, o tym, co jest uznawane za pomoc publiczną. Ja odniosłam się do tych konkretnych przepisów.

PRZEWODNICZĄCY  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

To jest uznawane, Pani Mecenase. To jest uznawane za pomoc publiczną. Mówię o tym z własnego doświadczenia ministerialnego. To jest uznawane.

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**DANUTA DRYPA**

Tak więc, jeżeli miałabym czytać przepisy, to wydaje mi się, że pomoc przyznawana na podstawie art. 26c będzie mogła być udzielona w momencie wejścia w życie ustawy.

PRZEWODNICZĄCY  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.  
Czyli bez notyfikacji.  
(*Głos z sali: Bez.*)

Nie mam co do tego wątpliwości, że ta ustawa właśnie tak została skonstruowana, że nie chcecie czekać na tę notyfikację.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)  
Pani Senator?

SENATOR  
**JOANNA SEKUŁA**

Panie Przewodniczący, muszę się upewnić, że dobrze rozumiem. Zawieszenie spłaty następuje w dniu, w którym ustawa wchodzi w życie, a więc następnego dnia po podjęciu decyzji o przyjęciu tej ustawy. Czy mam rację?

PRZEWODNICZĄCY  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Panie Dyrektorze?

DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICTWA  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
**JONASZ DRABEK**

Wstrzymanie płatności składek następuje z dniem wejścia w życie ustawy, zaś umorzenie składek – po pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej.

SENATOR  
**JOANNA SEKUŁA**

Okej, czyli dobrze rozumiem.

Tyle że z mojej praktyki wynika wyraźnie, że zawieszenie spłaty jest formą pomocy publicznej i każdorazowo decyzja o wstrzymaniu płatności musiała być wydana w formie decyzji administracyjnej. W związku z tym obowiązujące przepisy, a mówimy tu o finansach publicznych, jako że mówimy o spółkach Skarbu Państwa... No, musi się to dziać w granicach i na podstawie prawa. W związku z tym my już w tym momencie zaczynamy zaciągać zobowiązania. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Panie Dyrektorze?

DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICTWA  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
**JONASZ DRABEK**

Wstrzymanie spłaty składek jest pomocą publiczną i będzie zgłoszone, tak samo jak inne mechanizmy, do wniosku notyfikacyjnego.

PRZEWODNICZĄCY  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję.

To ja jeszcze dopytam. Jest tu taki zapis, który mówi: albo innego zakończenia postępowania



przed Komisją Europejską... lub innego odpowiedniego organu. Mam pytanie: jak należy to rozumieć? O co chodzi w tym zapisie? Jakie inne postępowanie przed Komisją Europejską? O jakie inne postępowanie przed Komisją Europejską może chodzić?

DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICTWA  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
**JONASZ DRABEK**

Chodzi np. o sytuację, w której państwo członkowskie wycofałoby wniosek.

*(Głos z sali: Taki przykład.)*

*(Głos z sali: Ja nie potrafię...)*

PRZEWODNICZĄCY  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Czyli jeżeli Polska... My mówimy o konkretnym przypadku, Panie Dyrektorze.

*(Dyrektor Departamentu Górnictwa w Ministerstwie Aktywów Państwowych Jonasz Drabek: Tak, jeżeli wniosek zostałby wycofany.)*

Panie Dyrektorze, a wy zakładacie, że wycofacie taki wniosek?

DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICTWA  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
**JONASZ DRABEK**

Nie, ale musimy przewidzieć każdą możliwość.

*(Głos z sali: Każdą możliwość...)*

*(Głos z sali: I co wtedy?)*

PRZEWODNICZĄCY  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

I co wtedy? Co się stanie, gdy zostanie udzielona pomoc, a wycofacie wniosek?

DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICTWA  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
**JONASZ DRABEK**

Komisja Europejska zażąda zwrotu pomocy.

PRZEWODNICZĄCY  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

To będzie rok 2023 i, jak rozumiem, to już nie będzie problem tego rządu.

DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICTWA  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
**JONASZ DRABEK**

To w ogóle nie będzie problem rządu, to będzie problem spółki, bo to spółka będzie musiała zwrócić te pieniądze, nie rząd.

*(Senator Gabriela Morawska-Stanecka: Jednoosobowa spółka Skarbu Państwa? Spółka Skarbu Państwa, czyli rząd.)*

PRZEWODNICZĄCY  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Czyli rząd.

*(Senator Gabriela Morawska-Stanecka: Tak, czyli państwo, czyli obywatele, czyli Polacy.)*

DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICTWA  
W MINISTERSTWIE  
AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
**JONASZ DRABEK**

Przypominam, że Skarb Państwa w Polskiej Grupie Górniczej ma 1 akcję, słownie: jedną sztukę.

SENATOR  
**GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Tak, ale jego spółki też mają akcje w Polskiej Grupie Górniczej.

I jest jeszcze jedna kwestia: innymi słowy, Panie Ministrze, wszyscy obywatele będą mieli kolejną podwyżkę cen prądu i ogrzewania, żeby to spłacić.

*(Dyrektor Departamentu Górnictwa w Ministerstwie Aktywów Państwowych Jonasz Drabek: Mogę się odnieść?)*

**PRZEWODNICZĄCY**  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Tak, proszę, Panie Dyrektorze, niech pan się odnosi.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICTWA**  
**W MINISTERSTWIE**  
**AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH**  
**JONASZ DRABEK**

Z tym też, niestety, nie mogę się zgodzić. Spółki energetyczne kupują węgiel po cenach o 50% niższych niż ceny rynkowe. W związku z tym tak naprawdę cena energii elektrycznej jest utrzymywana na takim poziomie, na jakim jest, dzięki taniemu węglowi z polskich kopalń.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Czyli chce pan powiedzieć, że spółki energetyczne, które mają gigantyczne straty w związku z wytwarzaniem energii z węgla, kupują węgiel 50% poniżej ceny rynkowej. My jako podatnicy do tych spółek energetycznych w roku 2021 dołożymy 4 miliardy, a przez najbliższe 10 lat – w sumie prawie 30 miliardów zł.

Ja już chyba wiem wszystko, nie wiem, czy państwo senatorowie, ale już mam w głowie tylko 1 możliwy wniosek. Ta ustawa...

*(Głos z sali: Może posła sprawozdawcę...)*

Nie, pytam rząd, bo to jest ustawa napisana przez rząd, tylko skracając procedurę, naprawdę. Ja się nie oszukuję. Ja naprawdę nie znoszę takiej hipokryzji, takiego oszukiwania. Nie chcieli konsultacji społecznych, poszli trybem poselskim. To jest ewidentne oszustwo. Świadomie używam tak ostrego słowa, bo to jest praktyka, która się stała zwyczajem w pracach tego rządu: unikanie konsultacji społecznych, debaty publicznej z Polakami, w tym przypadku z górnikami. Zamiast zajmować się sprawami naprawdę od kilku lat, przyjął proces notyfikacji, przeprowadzić skutecznie cały proces restrukturyzacji i zamykania kopalń, to my mamy informację, z której wynika, że de facto pomoc publiczna jest udzielana do bieżącej działalności, do tego jeszcze ma ona różny wymiar, bo nie tylko w formie obligacji, poza budżetem państwa de facto, poprzez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń...

*(Głos z sali: Też jednoosobową.)*

...też jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, ze stratą dla samorządów terytorialnych, bo umarzanie różnego rodzaju danin na rzecz samorządu prowadzi do straty, co do której samorządy wystąpią o odszkodowanie, a w tym projekcie ustawy nie zagwarantowano możliwości udzielenia odszkodowania w tym przypadku samorządom. Nie wolno robić takich rzeczy. Gdyby to była ustawa rządowa, to ona musiałaby trafić do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Tam by już samorządy się o to upomniały. Zrobiono po prostu taki sobie myk.

Co więcej, nie czeka się na notyfikację 6–12 miesięcy – gdyby zrobić to 2 lata temu, to już dzisiaj byłoby po kłopotcie, byłaby odpowiedź Komisji Europejskiej, czy ta notyfikacja jest, czy jej nie ma – tylko od stycznia będą przesyłane pieniądze, jak powiedział pan minister, dla utrzymania płynności finansowej i spokoju. Panie Ministrze, 2 lata temu trzeba było to zrobić. To nie do pana oczywiście, ale premier Sasin już od iluś lat jest ministrem aktywów państwowych. Tak więc zamiast spać i udawać, że coś robi, niech by się wziął poważnie do roboty, po prostu. Wystarczyło tylko i wyłącznie prawdziwie odpowiadać za rzeczy, za które ma się odpowiadać, a nie udawać, że się tym zajmuje.

**SENATOR**  
**GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Ja mam jeszcze 1 pytanie. Pan minister w swoich wyjaśnieniach powiedział, że NIK co roku bada Polską Grupę Górniczą, tzn. w ogóle kwestie górnictwa i również Polską Grupę Górniczą. To ja chciałabym zapytać, czy państwo się do tego ustosunkowali i jakie działania podjęli w związku z wynikami kontroli NIK z 2020 r. w sprawie utworzenia Polskiej Grupy Górniczej, zaniżania, fałszowania wycen i tego typu rzeczy, które zostały ujawnione w raporcie NIK. Pytam, bo jakoś nigdzie nie znalazłam tego, co państwo zrobili w tej sprawie.

**PODSEKRETARZ STANU**  
**W MINISTERSTWIE AKTYWÓW**  
**PAŃSTWOWYCH**  
**PIOTR PYZIK**

Odpowiemy na to pytanie na piśmie, jak sprawdzimy w ministerstwie ślad węglowy tej...

**PRZEWODNICZĄCY**  
**STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Szanowni Państwo, ja mam takie głębokie przekonanie, że ta ustawa naraża Skarb Państwa, podatników na ogromne konsekwencje finansowe w przyszłości, nie ma notyfikacji, w procedurze uchwalania tego projektu ustawy, chciałbym to ładnie powiedzieć, pani marszałek złamała prawo czy pani marszałek nie wypełniła Regulaminu Sejmu, tak byłoby ładniej, sam już nie wiem, patrzę na panią mecenas, żeby użyć formy właściwej. Dla mnie złamała prawo, tzn. z mojego punktu widzenia miała obowiązek, a nie zastosowała tego przepisu wynikającego ze sprawdzenia... Ustawa była przeprowadzana przez Sejm w ciągu 24 czy 48 godzin, nie dano żadnych szans na prawdziwą debatę, legislację. Projekt, który nie wypełnia tych wszystkich norm, które wynikają z restrukturyzacji, i dodatkowo naraża Śląsk i gminy górnicze na utratę możliwości finansowania z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, bo tam, gdzie nadal będą prowadzone... powstaną nowe szyby – nie jestem górnikiem, więc nie chcę tu się posługiwać fachową terminologią – tam, gdzie będą nowe koncesje i nowe wydobywania, tam tego typu wsparcia finansowego nie będzie.

W związku z tym pozostaje mi złożyć, Panie Ministrze, tylko 1 wniosek: wniosek o odrzucenie całego projektu ustawy. Ja nie mam ochoty

pracować nad bublek prawnym, a ta ustawa ma taki charakter.

Nie ma posła sprawozdawcy. Nawet nie mogłem nam wyjaśnić, jak on to pisał. Rozumiem, że ciągle stoi w korku, tak poważnie traktuje ten projekt, że korki go zatrzymały, a to znaczy, że tak poważnie potraktował górników. Naprawdę nie da się inaczej do rzeczy podchodzić.

Zapytam, czy są jakieś inne wnioski. Nie ma.

To proponuję przejść do głosowania.

Kto jest za odrzuceniem całej ustawy? Kto jest za?

*(Głos z sali: 7 – na sali.)*

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*(Głos z sali: Nie ma.)*

Zdalnie?

*(Głos z sali: 12 – za, jednogłośnie.)*

12 – za, jednogłośnie.

Bardzo dziękuję.

Panie Ministrze, ja czekam na rządowy projekt ustawy, który będzie notyfikowany, uzgodniony, zgodny z prawem europejskim i będzie wypełniał te wszystkie deklaracje, które złożył pan premier Morawiecki choćby w ramach dokumentu „Fit for 55”. Premier na to się zgodził, szanujcie własnego premiera.

Proponuję panią marszałek na senatora sprawozdawcę, jeżeli pani marszałek wyraża zgodę.

*(Senator Gabriela Morawska-Stanecka: Tak.)*

Pani marszałek wyraża zgodę.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 59)*

**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy